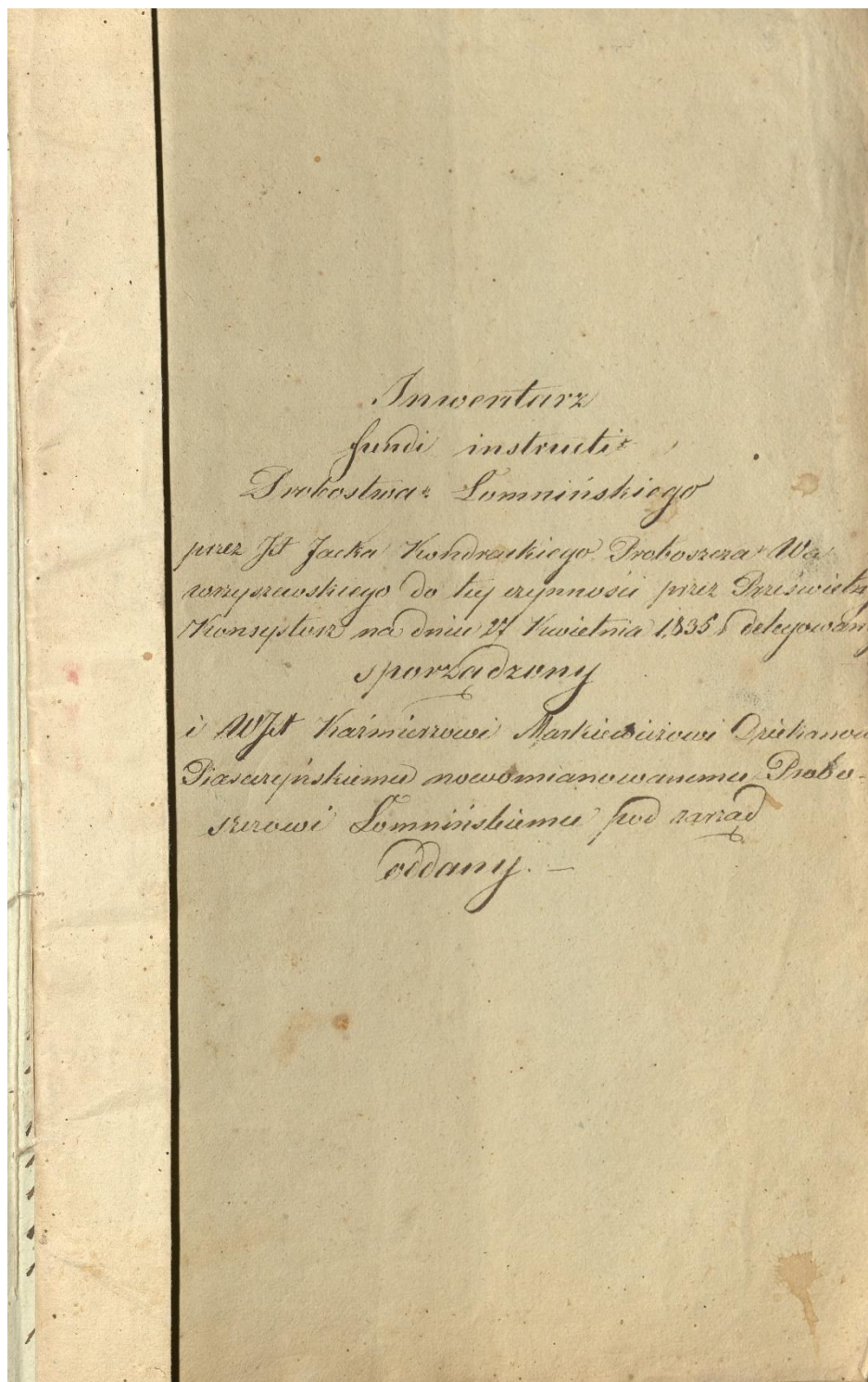


Proboszcz ksiądz Kazimierz Markiewicz – lata 1834-1846 (część I)

Ksiądz Kazimierz Markiewicz, dziekan piaseczyński, proboszcz w Wilanowie był administratorem parafii Łomna od 26 września 1834 roku. Mianowany plebanem w Łomnej został w dniu 5 lutego 1835 roku, a zainstalowany na niej w dniu 20 marca 1835 roku. W dniu 27 kwietnia 1835 został sporządzony następny inwentarz. Wykonał go delegowany przez Konsystorz ksiądz Jacek Kondracki proboszcz wawrzyszewski.



Odbudowa parafii po szkodach wyrządzonych przez rosyjskie wojsko

W 1842 roku wybierano kolejny Dozór Kościelny na sześć lat. Przybyli następujący obywatele gruntowi, religię katolicką wyznający: Antoni Trębicki, wójt gminy Łomna, Kazimierz Wojcicki posiadacz wsi Sierakowa i Truskawia oraz Franciszek Pilchowski posiadacz wsi Dębiny. Zostali oni wybrani do Dozoru. Stawił się także ksiądz Franciszek Dąbrowski kanonik, poddielekan piaseczyński, proboszcz powiński.

Z okazji wyboru nowego Dozoru Kościelnego sporządzono także krótki inwentarz parafii Łomna. Można z niego dowiedzieć się na temat stopnia zaawansowania odbudowy zniszczonych budowli przez rosyjskie wojsko. Z dokumentach dotyczących ustalenia masy spadkowej po księdzu Dybowskiim podano, że ksiądz Markiewicz odebrał w 1836 roku połowę odszkodowania za szkody spowodowane przez rosyjskie wojsko w 1831 roku w wysokości 4 525 złp. 18 gr. Od czasu swej instalacji na probostwie do czasu sporządzenia inwentarza w 1842 roku, ksiądz Markiewicz dobudował do zrujnowanej stodoły sąsiek i wybudował oborę mającą długości 71 ½ łokci, szerokości 12 łokci, wysokości łokci 4. Wyremontował czworaki, czyli szpital poprzez danie nowego dachu, okien drzwi i podciągnięcie przyciesi. W miejsce rozebranej przez wojsko kuźni, Markiewicz wybudował a konto przyszłego wynagrodzenia dom o dwóch mieszkaniach z kuźnią. W powodu wichrów i burz zawalił się dom zwany pustką wystawiony przez księdza Dybowskiego. Jeżeli chodzi o pozostałe budynki znajdujące się na gruncie plebańskim, to dowiadujemy się, że dom familii Irków znajduje się w tymczasowym posiadaniu Franciszka Rybickiego (zięcia Tomasza Irka), a dom Grzegorza Pamięty został rozebrany i przeniesiony do Cząstkowa Polskiego.

Powierzchnia gruntów plebańskich nie zmieniła się od czasów księdza Zakrzewskiego.

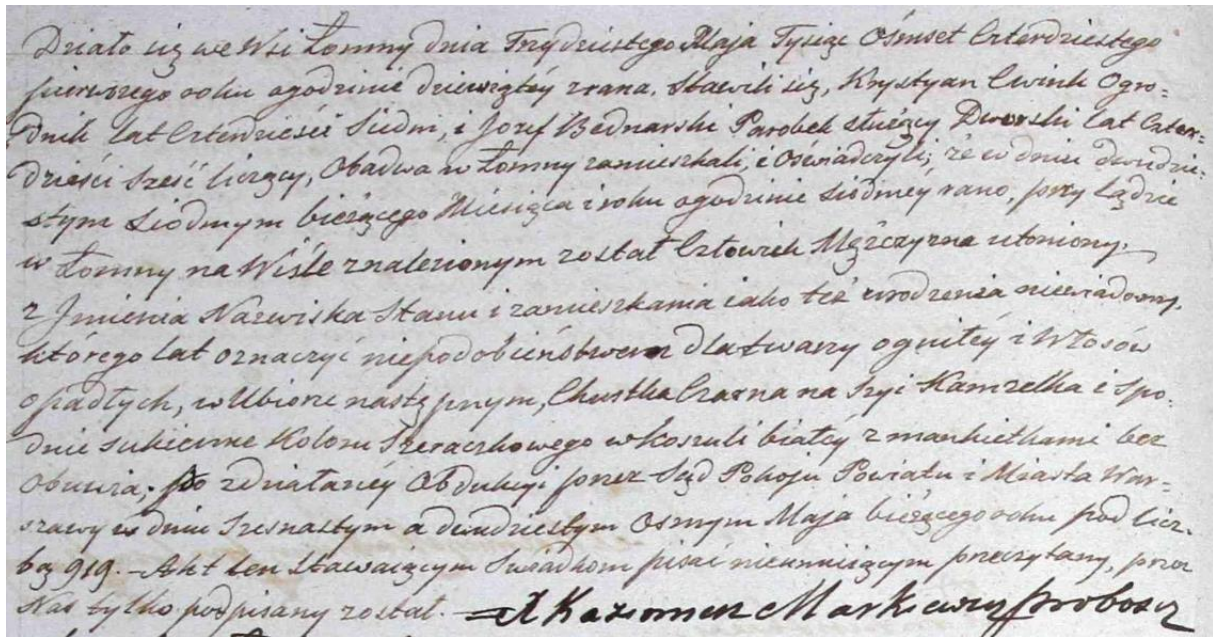
To za czasów księdza Markiewicza, w 1843 roku Zofia Trębicka kupiła majątek rządowy w Łomnej.

Stan ksiąg parafialnych

Za czasów księdza Markiewicza księgi parafialne były prowadzone dość sumiennie. To wtedy zaczęto podawać w aktach zejścia przyczynę zgonu. Można z nich dowiedzieć nie tyle o faktycznych przyczynach zgonów, ale o objawach, które towarzyszyły zejściom parafian. Jako główne powody zejść podawano: duszności, kolkę, puchlinę, starość, ból głowy, kurcz żołądka, petocie (czyli wybroczyny), womity (torsje, wymioty), chrypkę, mgłności, ospę (dużo przypadków wśród dzieci w 1836 roku), laksans (laksację, czyli biegunkę) oraz odrę (wśród dzieci, wiele przypadków w 1841 roku). W aktach pojawiły się także takie przyczyny zgonu jak: upławy, obstrukcja czyli zatwardzenie żołądka, robaki, krosty, kołtun, gorączka nerwowa, zgniła gorączka, przełknięcie, suchoty gardlane, gruppa, bóleści wewnętrzne (przyczynę tę wpisywano także dla zmarłych kilkudniowych dzieci). Od 1841 roku jako powód zgonu wielu dzieci wpisywano gruczoły, ale nie udało się mi ustalić co to była za choroba (być może chodzi tu o świnkę, czyli zapalenie gruczołów ślinowych) . Natomiast mało jest aktów zgonów kobiet, w które zmarły w położu. Pojawiały się także zgony z powodu np. śmiertelnego pokaleczenia przez złodziei, pobitych lub znalezionych martwych np. w polu. W takich przypadkach podawano informację o przeprowadzonej obdukcji przez policję prostą sądu powiatu i miasta Warszawy.¹ W

¹ System sądowniczy Kongresówki, odziedziczony po Księstwie, zakładał (do 1876 roku) podział sądów na dwa główne piony: cywilny i karny. W pionie cywilnym były sądy pokoju (w powiatach) dla spraw prostszych, trybunały cywilne w miastach wojewódzkich dla spraw trudniejszych i sąd apelacyjny w Warszawie. W pionie karnym były sądy policji prostej dla wykroczeń (sądził podsędek sądu pokoju), sądy policji poprawczej (po 2 lub 3 w województwie) dla mniej poważnych przestępstw (występków) oraz sądy sprawiedliwości kryminalnej (jeden na dwa województwa) dla najcięższych przestępstw (zbrodni).

przypadku zgonu przychodniów, nieznanego nazwiska i stanu w akcie zgonu umieszczano opis wyglądu zmarłego. Poniżej akt zgonu niewiadomego znalezionej na brzegu Wisły z 1841 roku.



Drztao iż we Wsi Łomży dnia Trzynastego Maja Tyjżę Czwartego Czwartego
pierwszego roku agodzinie dziewiętej rana, stawili iż, Krystyan Cwinki Ogró-
wnik Lat Czwartyciesi Siedm, i Jozef Bednarski Parobek stary Dwojeli Lat Caten-
drziesi trzci liczy, Obadwa w Łomży zamieszkali, i Obiadowali; że w dniu dwudzi-
stym Siodmym bieżącego Mienzja i roku agodzinie siedmiej rano, przy Ładzie
w Łomży na Wiśle znalezionym został Czwartek Młocypna utoniony,
z Jmienia Nacwiska Stani i zamieszkania jako też wprowadzenia siewradomij,
którego Lat oznaczy niepodobienstwem Dłatwary ognitej i Włosów
opadłych, w ubiorze następnym, Chustka Czerwona na tryi Kamzelka i spó-
dnie sukienne Kolom Szersokowego w koszuli białej z mankietkami białe-
oburza; po zdianiu Obduki Jonez Szp Polkoju Powiatu i Miasta Wm-
sawy w dniu Trzynastym a dwudziestym Czwartym Maja bieżącego roku pod Licz-
bą 919. - Akt ten Stałszy się Swiadkom pisani nieznanym przysyłany, pro-
sta tylko podpisany został. - A Karol Markiewicz probosz

Za czasów Markiewicza w aktach zejść zamieszczano kogo pozostawiła zmarła osoba (wymieniano owdowiałych małżonków oraz żyjące nawet dorosłe dzieci). Znajdują się akta zgonów dzieci wziętych z klasztoru lub z ochronki przez parafian (wyrobników lub gospodarzy), a od 1839 roku zgonów dzieci wziętych na wykarmienie często od niezamężnych panien pracujących w Warszawie. Często stawiający się do aktów nie potrafili podać, czyje to było dziecko. W 1842 roku zmarł w łomnie ojciec księdza Markowskiego.

W aktach parafialnych pojawiły się także zawody, które były nieobecne w księgach prowadzonych za czasów księdza Zakrzewskiego, takie jak: froter (człowiek zawodowo trudniący się froterowaniem posadzek), ogrodniczek, dziadak (pogardliwe określenie o żebraku, człowieku ubogim), strycharz (czyli wyrabiający cegłę), retman (główny flisak), przednik (chyba starszy flisak).